Należytość pocztowa opłacona gotówką. Kraków - Lwów Poznań — Warszawa — Łódź Cena egz. 30 groszy.
Nr. 39. Śląsk - Częstochowa — Piotrków — Wilno 23 września 1934 r. Rok VI.

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

PRENUMERATA: miesięcznie 1·35 zł. kwartalnie 4·00 zł. — półrocznie 8·00 zł. rocznie 16·— zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18.
KONTO CZEKOWE P. K. O. NR. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ

1 strona wiersz ⅛	.....	75 groszy
Kronika „ „	.....	50 „
Nadesłane „ „	.....	40 „
Zwykłe „ „	.....	20 „

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI".

Sąd Okręgowy Wydział III. Karny
W Krakowie, dnia 6. września 1934.
III. Pr. 181/34

Sąd Okręgowy Wydział III. Karny w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące

postanowienie

I. Zatwierdza się po myśli §. 489, 493 austr. proc. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo grodzkie w Krakowie w dniu 4. września 1934. konfiskatę czasopisma „Hasło Podwawelskie" Nr. 37. z dnia 9. września 1934. z powodu treści artykułu, zamieszczonego na stronie 1-szej p. t. „Czuwajmy" w ustępie od słów „Jeszcze raz" do słów „Tron Dawidowy", od słów: „ w odpowiedzi" do słów: „musimy być przygotowani" — albowiem treść tego ustępu zawiera znamiona występku z art. 170 k. k.

II. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższego artykułu a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Hasło Podwawelskie" i w dzienniku urzędowym.

III. Cały nakład skonfiskowanego pisma ma być zniszczony.

Przewodniczący: Dr Hubl wr. Prezes Sądu Okr. Protokulant: Wł. Szymański wr. Za zgodność: Sekretarz:

Prysła legenda.

Kraków 21 września.

Jeszcze kilka lat temu wstecz, ta sama legenda, która dziś okazała się zwyczajnym bluffem — czarowała swym tajemniczym urokiem szare masy. Nikt nie miał odwagi zedrzeć z niej maski, pod którą kryła się słabość i bezradność. Miljony ludzi wierzyło w potęgę **żydów, która nie miała oparcia na własnym gruncie, a której siłę dawała z jednej strony naiwność 600 miljonów** aryjczyków, z drugiej strach przed potęgą, **która... nie istniała.** Jedyny to może wypadek w dziejach ludzkości, że 15 miljonów najbardziej cynicznych szarlatanów, potrafiło narzucić — stworzone własną wyobraźnią pojęcia — 600 miljonom aryjczyków, którzy w nie uwierzyli bez zastrzeżeń.

Przez dwadzieścia wieków karmiło się ludzkość KŁAMSTWEM, któremu nikt nie miał odwagi zaprzeczyć, przez dwa tysiące lat tworzono LEGENDĘ, w którą pokolenia wierzyły bardziej, niż w własne siły.

A ż.... wreszcie budzący się duch narodów aryjskich wyrósł naprzeciw legendy. Rozpoczęła się walka, której akt pierwszy należy już do historji — walka, która legendę żydowską zdetronizowała do rzędu największego oszustwa, jakie kiedykolwiek świat podziwiał.

Legenda prysła... Jak bańka mydlana. **W ŻYDOSTWO UDERZYŁ CIOS ŚMIERTELNY. Ci, którzy wierzyli niezłomnie w wielkość jego przyjrzeli się nagiej prawdzie i ujrzeli miasto wspaniałej wielkości... ciało w rozkładzie.**

Dziś w triumfalnym pochodzie idzie do zwycięstwa aryjska rasa, której zagładę zgotować chciała maleńka garstka ludzi przeceniających swe znaczenie.

Legenda prysła.... Po kolei padają twory żydowskiego ducha, który nie przewidział swej.... klęski. **Nad ziemią wznosi się coraz wyżej sztandar budzącej się ludzkości.** Pokolenie XX wieku przejdzie do historji jako to, **które zdarło maskę z żydostwa i raz na zawsze przełamało mit żydowski o wielkości i potędze, która nie istniała nigdy.**

W naszych oczach prysła NAJWIĘKSZA LEGENDA ŚWIATA. MUSIMY TO WYKORZYSTAĆ DLA WIELKIEJ IDEI!!!

Ludność Turcji podnosi protest.

Wielkie rozruchy przeciwżydowskie w Turcji.

(Koresondencja własna H. P.)

Stambuł (— bey.) **Największe antyżydowskie pismo wychodzące tutaj pod redakcją majora Rifat Bey'a „MILLI INKILAP" zostało poczęści skonfiskowane za niezwykle ostre wystąpienie pod adresem rządu, że nie występuje wrogo wobec żydów. To samo pismo donosi, że w okolicach Stambułu po wszystkich prawie wsiach Tureckich WYBUCHŁY WIELKIE ROZRUCHY PRZECIWŻYDOWSKIE,**

spowodowane wzrostem nienawiści ludności wiejskiej do żydów, którzy ją w nieludzki sposób wykorzystują. Zajścia mające charakter zbiorowy przeniosły się na okoliczne wsi i zachodzi obawa, że i ludność miast tureckich pójdzie w ich ślady. W Stambule zmobilizowano posiłki, które mają niedopuścić do zbyt agresywnych wystąpień.

Hasło rzucone przez Rifat Bey'a „Turcja dla Turków" i „Precz z żydami" znajduje żywy oddźwięk w szerokich masach.

Pogłoski o zabitych.

Dochodzą wieści o wielu rannych; niektóre źródła podają wiadomość o zabitych, których nie potwierdza „Milli Inkilap". Podobno w kilku wypadkach użyto broni palnej i raniono kilkanaście osób.

Wzburzenie mas ludowych nie dało się jeszcze uspokoić.

Polska wypowiedziała traktat o ochronie mniejszości narodowych.

MOWA MIN. BECKA NA ZGROMADZENIU LIGI NARODÓW W GENEWIE.

Genewa (—) W drugim dniu obrad Zgromadzenia Ligi Narodów, **sensacją dnia było przemówienie polskiego min. spraw. zagr. p. Becka,** który wygłosił przemówienie **na temat traktatu o ochronie mniejszości narodowych.**

W przemówieniu swem podkreślił p. Beck, że Polska była jedynym krajem, który do postanowień traktatu się stosował, gdy inne państwa obciążone nim nie były. **Następnie oświadczył, że rządy polskie dwukrotnie starały się o zgeneralizowanie międzynarodowych gwarancyj praw mniejszości a to w 1922 roku i na 6 komisji 11 Zgromadzenia, jednak apel Polski przeszedł bez echa.**

„Obecny system gwarancyj praw mniejszościowych, przez Ligę Narodów i jej organy — mówił min. Beck —

JEST DZIWOLĄGIEM,

który powstanie swe zawdzięcza przypadkowej grze sił i opiera się na POLITYCZNYCH PARADOKSACH".

Ponieważ system ten był używany jako **narzędzie złośliwej propangady i presji politycznej wobec państw nim obciążonym, sytuacja ta trwać dłużej niemoże i wymaga „całkowitego zniszczenia moralnych przesłanek na jakich zbudowana została Liga Narodów w 1919 r.".** Ze względu na to, że inne państwa nie zechcą przyjąć zobowiązań mniejszościowych, **min. Beck zgłasza formalne**

WYPOWIEDZENIE TRAKTATU O MNIEJSZOŚCIACH NAR:

„W przewidywaniu opozycji, którąby miała uniemożliwić realizację polskiego wniosku, poczuwam się do obowiązku oświadczenia już dziś w imieniu rządu polskiego, **że do czasu wprowadzenia w życie powszechnego, jednolitego systemu międzynarodowej ochrony praw mniejszości, nie będzie on od dnia dzisiejszego współpracował z organami międzynarodowemi w zakresie kontroli nad stosowaniem przez Polskę zasady słusznego i równego traktowania mniejszości".**

Tak więc narzucony Polsce przez propagandę żydowską traktat — został ostatecznie wypowiedziany.

Od tej chwili Liga Narodów nie może wtrącać się w polskie sprawy mniejszościowe.

—o—

Żydzi niezadowoleni z wypowiedzenia traktatu o mniejszościach.

POS. THON GROZI. — OBAWY I PRZYPUSZCZENIA. — ŻAL DO RZĄDU POL. —

Jak słusznie zauważyliśmy w poprzednim numerze żydowska prasa nie wypowiadała się głośno o sprawie ewentualnego wypowiedzenia traktatu o ochronie mniejszości przez Polskę. **Czekała, choć nie kryła swego niezadowolenia.** Pierwszy w tej sprawie zabrał rabin O. Thon, który oświadczył:

— „My żydzi polscy nie korzystaliśmy faktycznie z postanowień traktatu o mniejszościach. Niewiele z niego mieliśmy.

Z drugiej strony — nie wnosiliśmy nigdy do Ligi Narodów skarg — w związku z traktatem mniejszościowym. Praktycznie tedy — sytuacja nasza nic ulega wielkiej zmianie.

Sądzę jednak, że interes polityki polskiej wymaga, aby traktat wersalski nigdy nie był naruszony. Skoro jednak możliwe jest wyłączenie traktatu mniejszościowego, stanowiącego część Traktatu Wersalskiego, powstaje kwestja całości tego Traktatu. Zdaje mi się również, że chwila obecna nie jes właściwą dla tego rodzaju posunięć politycznych. Wobec obecnych zabiegów zmierzających do zawarcia różnych umów między poszczególnemi grupami państw — należy czuwać nad niewzruszonością podpisanych traktatów. Ze strony traktatu mniejszościowego — nic nam obecnie specjalnie nie groziło. Wobec zbliżenia polsko - niemieckiego stanowiącego zresztą objaw wyjątkowy na terenie polityki międzynarodowej, nie zachodziła chyba obawa jakiegoś szczególnego dokuczania Polsce przez Niemcy — z tytułu traktatu mniejszościowego" —

Jak widzimy p. rabin Thon zaczyna Polsce grozić. Uważa, że naruszenie Traktatu Wersalskiego może pociągnąć za sobą.... wypowiedzenie go przez inne państwa (aluzja do Niemiec, które mogłyby ponowić pretensje do Pomorza) i dlatego jego zdaniem wypowiedzenie tra ktatu o ochronie mniejszości było... niepotrzebne. **Jesteśmy ciekawi dlaczego takim pesymizmem owiane jest oświadczenie p. Thona,** — **skoro jak sam twierdzi — ze strony traktatu nic im (żydom) nie groziło?**

Poza pogróżkami i ukrytemi przypuszczeniami p. Thona ukrywa się... **ż a l d o r z ą d u p o l s k i e g o, że owoc wytężonej pracy żydowskiej i triumf jej myśli, jednem pociągnięciem w Genewie został obrucony wniwecz.**

P o w o l i b u r z y - ś w i a t t w o r y ż y d o w s k i e j m y - ś l i: **Os.**

Benjamin FRANKLIN ostrzegał Amerykę!

Proroctwo, które się spełniło.

(Od naszego korespondenta)

Boston (O'Br.) — Przed niedawnym czasem w A s h e w i l l e, (Nort - Carolina) na skutek żydowskich intryg została skonfiskowana znana gazeta **„LIBERATION", za to, że wydrukowała wyjątki z pamiętników członka kongresu amerykańskiego PINCKNEY'A (1789), w których ten podaje dosłownie mowę wielkiego męża stanu BENJAMINA FRANKLINA wygłoszoną na zebraniu kongresu.**

Największe niebezpieczeństwo Ameryki!

Oto wyjątki tej mowy:

„Stany Zjednoczone mają się spotkać z wielkiem niebezpieczeństwem. TEM WIELKIEM NIEBEZPIECZEŃSTWEM SĄ ŻYDZI.

W każdym kraju, w którym żydzi osiedlili się w większej ilości, obniżyli poziom moralny życia społecznego; odosobnili się w zupełności i nie starali się zasymilować; religję chrześcijańską, na której zbudowany był dawny naród starali się zawsze podkopać; o n i t o s t w o r z y l i w r e s z c i e p a ń s t w o w p a ń s t w i e. Gdy się im próbowało przeciwstawić, wytężali wszystkie swe siły, **aby dany kraj gospodarczo zgnębić.**

Przez 1700 lat opłakiwali żydzi swój smutny los, kiedy z własnej ojczyzny zostali wypędzeni. **Lecz ja was zapewniam,** — mówił Franklin — **że gdyby świat kulturalny zwrócił im dzisiaj Palestynę jako ich własność, z n a j d ą n a p e w n o j a k i ś m o t y w a - b y t a m n i e w r ó c i ć!** A dla czego?

Dlatego, że są wampirami,

a wampiry niemogą żyć z sobą.

O n i n i e p o t r a f i ą m i ę d z y s o b ą e g z y s t o w a ć. **Oni muszą żyć kosztem chrześcijan i innych narodów, które nie należą do ich rasy.**

Oile wy tej rasy z Stanów Zjednoczonych nie wypędzicie, to w przeciągu 200 lat przybędą tu w takiej ilości, że cały kraj opanują i zniszczą, a n a w e t u s t a w y z m i e n i ą, dla których my Amerykanie krew przelewali, nasze życie i mienie oddawali, dla której my naszą wolność narażali i nasze najlepsze myśli ofiarowali.

Oile wy tych ludzi nie wypędzicie, wtenczas wasze potomstwo będzie pracować po to, by zysk oddać obcemu, który ręce zacierał będzie z radości.

Ostrzegam was gentelmani, jeśli wy żydów na wszystkie czasy nie wykluczycie, wtenczas przeklinać was będą dzieci waszych dzieci.

Żydzi, moi panowie. są azjatami chociażby **urodzili się daleko od Azji,** choćby przez 10 pokoleń żyli wśród naszych ludzi — a z j a t a m i p o z o s t a n ą n a z a w s z e.

I dlatego musicie ich wykluczyć"

Tak zrozumiał Benjamin Franklin to wielkie niebezpieczeństwo, **które dziś niepokoi 115 miljonów chrześcjańskich aryjczyków** w Ameryce i na każdym kroku ich atakuje.

150 lat minęło prędko. A m e r y k ę t e n „r a j d l a u c i ś n i o n y c h" z a l a ł o ż y d o s t w o. O ostrzeżeniu Franklina nikt nie myślał. W roku 1789 — kiedy to Franklin proroczym głosem wołał o wypędzenie żydów — było ich w Ameryce zaledwie ....500. W 1906 cyfra ta powiększyła się do 137.000, a w czasie wojny światowej wzrosła do 5 miljonów.

Dziś Ameryka jest pod panowaniem żydów. P r o r o c t w o F r a n k l i n a — niestety — s p e ł n i ł o s i ę. Dlatego, że nasi przodkowie nie pamiętali o ostrzeżeniu największego bohatera naszego narodu.

Kto wie, czy właśnie obecna generacja, nie rzuci przekleństwa na tych, co otwierali wrota niegdyś bogatego kraju — największym wrogom ludzkości.

Złoto i bogactwa Ameryki przeszły w ręce żydów i stały się strasznem narzędziem, KTÓRE DZIŚ ZABIJA 10 MILJONÓW BEZROBOTNYCH!

Pytanie O. Thona na które jest.. odpowiedź!

Czy p. rabin niezna talmudu?

DLACZEGO —

pyta p. rabin Ozjasz Thon w „Nowym Dzienniku" wydanym przed świętami „Dnia Pojednania" i „Nowego Roku" używając poetycznych słów charakteryzujących współczesną dolę żydostwa (w Polsce? — czy w Europie?) gdy pisze:

„... Żyd staje u progu Nowego Roku a mur tępy, ponury — dziki jak złość, ciemnej jak wieczna noc nienawiści naprzeciw.

Przeciwko komu? dlaczego? — co on tym ludziom zrobił, dlaczego przeciw niemu pięść zaciskają, — dlaczego go nienawidzą? — on tego nierozumie".

Zaiste dziwne słowa p. rabina — niby wilka w owczej skórze — bo przecie zna modlitwę Arur Haman... „niech będą przeklęci wszyscy akumowie" (goje) odmawianą w Purim; zna przecie modlitwę „Szefot" odmawianą właśnie w Dzień Pojednania **„wylej zawziętość twoją na gojów a żar gniewu twojego niech ich dosięgnie; prześladuj ich swoim gniewem i wyniszcz ich pod niebem".**

Czy ta zawiść i mściwość rok rocznie zarzewiem bieżącą wśród wyznawców Jehowy urobiła ich dusze na światło prawdy i miłości by „noc nienawiści" nie stała przed niemi i progu nowego roku?

Dlaczego? — pyta rabin O. Thon — „pięść się przeciwko nim zaciska, dlaczego nienawidzą żydów?" — a czyż nie zna tej pieśni „Kol Midre" z dnia Sądnego?

Naiwni i nieświadomi chrześcijanie przysłuchują się jej melodji, — lecz gdy by znali treść słów — to bardzo wątpię by jej spokojnie wysłuchali; bo czemże jest ona w swej treści: **„wszystkich ślubów i zobowiązań, przysiąg i klątw zarzekań się i odmian które począwszy od tego dnia Pojednania do przy szłego dnia Pojednania — co szczęśliwie nastał — ślubować, przysięgać obiecywać i niemi wiązać się będziemy — wszyscy żałujemy już teraz — i mają być rozwiązane, odpuszczone, zniszczone, unicestwione, skasowane, bezmocne i nieważne. Nasze śluby mają być nieślubami a nasze przysięgi mają być żadnemi przysięgami".**

(Schulchan Aruch — Loewe I 13 b, Peferkowicz Talmud III 228)

Siew takich zasad czyni współżycie iluzorycznem. **Etyką talmudu kształcona dusza żyda urobiła go przez wieki takim jakim obecnie go znamy i odczuwamy; chciwym, zawistnym, fałszywym, dążącym do wytracenia, upodlenia narodów** (Stawiski, Trocki niezapomniani żyją wśród arjów a takich jak oni, jest tysiące tysięcy). **Gdy u narodów aryjskich panuje jako zasada prawość, u żydów i ich obrońców nieprawość za mądrość i cnotę uznaną została.**

Może p. O. Thon i inni zrozumieją i przestaną się dziwić powstającemu murowi samoobrony i seperatyzmowi, zrozumią właściwości ducha swego arjów; a znając Goethego powiedzenie „dass ist der Fluch der bösen That, dass es fortzeugend bösen muss gebaeren" — równoznaczne polskiemu „zło — złe rodzi".... wyciągną konsekwencje..... ale nie takie jak Iwie, Żyrardów, Dzwinogrody...

Korczak.

Żydzi usuwani z organizacyj w Niemczech.

Czystka w Niemczech nie została jeszcze załatwiona. Ostatnio „oczyszczono" nową placówkę, która była wyłączną domeną żydów.

Słynny na całe zachodnie Niemcy dom kupiecki „Leonarda" Tietza został przemianowany na „WESTDEUTSCHES KAUFHAUS", którego zarządu p. Tietz musiał „wyemigrować". Poza generalnym dyrektorem Tietzem, **zostali usunięci wszyscy żydzi, którzy piastowali jakiekolwiek stanowiska.** Tak więc ta największa placówka niemiecko - zachodnia w Kolonji przeszła w ręce aryjskie.

Sprawozdanie, które ogłasza „Westdeutsches Kaufhaus" podaje już za przeciąg pół roku wyraźnie obniżone wy datki, które przedtem wchodziły do kieszeni żydowskich z racji wielkich pensyj i djet, które pobierali nieraz bezprawnie. **Tak więc naskutek gruntownej sanacji i reorganizacji, całe towarzystwo stanęło w przededniu ogólnej poprawy.**

Roosevelt składa życzenie żydom.

Prasa żydowska triumfuje ostatnio z tego względu, iż z okazji żydowskiego nowego roku **złożył żydom życzenia prezydent Stanów Zjedn. A. P. Roosevelt.**

W piśmie, które przesłał on na ręce egzekutywy żydowskiej, życzy jej swobodnego rozwoju w „sprzyjającej żydom Ameryce". Nas owe życzenia nie dziwią wcale. **Stosunki w Ameryce, oraz gwardja przyboczna Roosevelta** (o której pisaliśmy) **„zasługuje" na to w zupełności. Czy jednak życzenia Roosevelta są wyrazem całego narodu amerykańskiego** — jak twierdza prasa żydowska — śmiemy wątpić.

„Bez żydów".

Znana miejscowość kąpielowa w Niemczech nad Morzem Północnem **Henkelhagen,** może poszczycić się swojego rodzaju wyczynem. Oto gmina jej przeprowadziła tak ścisłą kontrolę letników, **że nie dopuściła w swoje granice ani jednego żyda.**

Słusznie więc teraz reklamuje się jako czysto aryjskie kąpielisko, a hasłem jego jest:

„BEZ KAMIENI I ŻYDÓW"

A jak jest u nas?

„Żyrardów zbrodnią żydów".

KRWAWIĄCA RANA POLSKA. — MACHINACJE BOUSSACA. — STRASZNY WYZYSK ROBOTNIKA. — OPINJA POLSKI DOMAGA SIĘ UKRÓCENIA SAMOWOLI ŻYDÓW!

Sprawą Żyrardowa interesuje się w tej chwili cała Polska. Podajemy poniżej wyjątki z ciekawego artykułu p. J. P. pt. **„Żyrardów zbrodnią żydów"** zamieszczonego na łamach „Wielkiej Polski":

Zaczęło się od tego, że żydowsko - masoński kapitał, ten największy wróg polskiego proletarjatu, zagarnął w swoje poczwarne macki lepszą przyszłość robotnika polskiego.

Ż y r a r d ó w — słowo, które znajduje się na ustach całej uczciwej Polski, to słowo krwią serdeczną i potem naszych drogich braci nabrzmiałe. Sprawa Żyrardowa — to jeden wielki łańcuch łajdactw i zbrodni.

Żyrardów to zbrodnia! To piętno hańbiące na ciele narodu, to piętno, które gorącem żelazem należy natychmiast **wypalić**.

Kiedy obserwuje się typowe wielkokapitalistyczne macherki, widzi się wyraźnie, że obowiązuje zasada: „jaknajmniej wkładów — jaknajwięcej zysków". Panuje — jednem słowem — wszechwładnie zasada pasorzytnicka.

Nie inaczej jest i w tym wypadku. Jeden z t. zw. przedstawicieli wielkiego przemysłu, niejaki Boussac, łotr z pod ciemnej gwiazdy i oczywiście żyd, kupuje od Polski Zakłady Żyrardowskie — całkowicie po wojnie przez państwo odbudowane — za sumę pół miljona złotych. Żeby mu się jednak nie stała krzywda, dostaje (z umowy) gotowego towaru za 12 miljonów złotych oraz na dodatek grubą pożyczkę z P. K. O. Mało tego. Dzięki różnym macherkom sprawia, iż dług jego wobec skarbu państwa zostaje zahipotekowany na Zakładach Żyrardowskich. Bez żadnych więc wkładów pieniężnych, bez żadnego finansowego ryzyka staje się żyd Boussac właścicielem olbrzymiego przedsiębiorstwa, robi się panem życia i śmierci tysięcy polskich robotników. I tu zaczyna się „błogosławiona" działalność szubrawca Boussac'a wspieranego przez jeszcze gorsze szumowiny dyrektorów — też żydów — Caena (zwyczajny Cohn), Vermercha i Aupetita. Od tej chwili datuje się najokropniejszy wyzysk robotnika przy równoczesnej wybitnie pasorzytniczej i niszczącej gospodarce.

Temu stanowi rzeczy nikt bardzo długi czas nie sprzeciwił się. Pierwszy cios przyszedł ze strony najmniej spodziewanej, bo od ludzi całkowicie zależnych — od pracowników, z których jeden targa się na życie dyrektora. Na rozprawie sądowej wychodzą rzeczy tak ohydne i brudne, że w stosunki żyrardowskie wgląda prokuratorja. Na szczęście sprawą Żyrardowa zajęło się już całe społeczeństwo polskie, orjentujące się doskonale, kto i w czem maczał palce. Pod naciskiem opinji publicznej sprawę Żyrardowa bierze w swe ręce sędzia do spraw wyjątkowej wagi, który też zaraz w pierwszych dniach śledztwa aresztuje Caena i Vermercha. Toczące się śledztwo wyjawia coraz to nowe szczegóły i coraz to inne afery. Najtragiczniejsze jest jednak to, że główny sprawca Boussac siedzi sobie spokojnie zagranicą i nie myśli w cale do Polski przyjeżdżać, chyba..... że dostanie list „żelazny", który zapewni mu swobodny w razie potrzeby wyjazd. Czas z tem już skończyć, czas otrząsnąć się z przemocy żydowskiej i żydowskiego kapitału, polski robotnik musi być świadomy, musi wiedzieć czego może żądać, musi iść śmiało bez ugody dopominać się o swe najistotniejsze prawa, które mu się należą.

W imieniu dziejowej sprawiedliwości, na marginesie wołamy:

żądamy ukrócenia ohydnych praktyk żydowskiego wielkiego kapitału,

żądamy polepszenia doli robotnika polskiego, który był, jest i będzie zawsze wielkiem źródłem mocy narodu,

żądamy stanowczego ukarania winnych żydów i ich zauszników Polaków,

żądamy troskliwej opieki nad robotnikiem.

Chcemy, żeby Polska nie była grzechotką i zabawką w rękach obcych wrogich nam potencyj, lecz żeby w oparciu o zaufanie całego społeczeństwa bez ponazania się była **MATKĄ, NIE MACOCHĄ.** **J. P.**

Ataki na szkolnictwo polskie

w myśl programu tajnego rządu żydowskiego.

DĄŻENIA ŻYDÓW, — ROZDZIAŁ KOŚCIOŁA I SZKOŁY. — WYPADKI W ŁOMŻY I SIEDLCACH. — MIAST SPORÓW WIĘCEJ PRACY I CZYNÓW!

Jeden z punktów programowych tajnego rządu żydowskiego zawiera następujące zdania:

„Naturalnym przeciwnikiem żydów jest kościół chrześcijański. D l a t e g o n a l e ż y j e g o i s t n i e n i e p o d k o p a ć. Ułatwiają nam to zadanie jego odszczepieńcy. W łonie tych sekt musimy propagować wolnomyślność, powątpienie, niewiarę i niezgodę. **Musimy w naszej prasie prowadzić stałą walkę przeciw duchowieństwu chrześcijańskiemu, rzucać na nie różne podejrzenia i pośmiewiska a w pierwszym rzędzie na duchowieństwo katolickie.**

Główną podstawą kościoła jest szkoła. Koniecznem jest, abyśmy zdobyli wpływ na wychowanie młodzieży chrześcijańskiej. Dlatego najpierwszy warunek: R O Z D Z I A Ł S Z K O Ł Y O D K O Ś C I O Ł A. Pod płaszczykiem postępu i równouprawnienia wszystkich wyznań: **przemiana szkół chrześcijańskich w bezwyznaniowe. W t e d y I z r a e l i c i m o g ą b y ć n a u c z y c i e l a m i w e w s z y s t k i c h , a w y c h o w a n i e r e l i g i j n e o g r a n i c z y s i ę t y l k o n a d o m".**

Z powyżej wymienionego programu żydowskiego widzimy jasno i niedwuznacznie, że on został częściowo wprowadzony w czyn, zwłaszcza w Polsce, **gdzie żydzi otwarcie ośmieszają nasze uczucia religijne, szerzą za pomocą różnych piśmideł bezbożnictwo, zmysłowość, pornografję i drwią z kleru, gdzie żydów przeznacza się na nauczycieli szkół powszechnych z krzywdą i poniżeniem elementu polskiego, który siedzi bezczynnie i biedę klepie, z krzywdą dla polskości, albowiem nauczyciel żyd nie wpoi w duszę dziecka polskiego szacunku i miłości ojczyzny z krzywdą dla wiary i religji chrześcijańskiej,** albowiem żyd odruchowo będzie ją poniżał wobec dzieci chrześcijańskich i katolickich.

Wypadek narzucania żydów na nauczycieli zaszedł w okolicach Łomży i Siedlec. Interwencja rodziców u inspektora szkolnego nie poskutkowała i dopiero Kuratorjum musiało wystąpić i żydowskich nauczycieli usunąć. Władze kościelne postanowiły wnieść protest do p. M. W. i O. P. Czyż nie jest to policzek wymierzony Polakom, czyż nie wstyd, że wobec tylu bezrobotnych sił nauczycielskich polskich, żydowi daje się posadę, a Polak jeżeli niechce żyć i patrzeć na coś podobnego niech z głodu ginie! **Czy już rzeczywiście wypełnił się program tajnego rządu żydowskiego i my nie będziemy się nazywać Polakami ale Judeo - Polakami?**

Rzeczywiście czelność i buta żydowska pomimo niepowodzeń, pomimo nienawiści jaką pałają do nich uświadomione części społeczeństwa aryjskiego na całym świecie, niezna zastanowienia, niewidzi granic niemożliwości, i nie zdaje sobie sprawy do czego sama siebie przez swoją nahalność i megalomanję prowadzi. Nie każdy kraj jest Rosją czy Meksykiem, o czem żydzi dość często przekonują się na własnej skórze i o tem niech pamiętają. **Całe społeczeństwo polskie powinno stanąć do zwartej walki o polskość, o wiarę swoich ojców, o panowanie ducha polskiego; całe społeczeństwo** (niezgangrenowane) **powinno stanowczo domagać się, by dzieci polskie uczył tylko Polak!**

Jeżeli żydzi, mimo prześladowań w ciągu całych wieków wyrobili sobie siłę hartu, oporu i konsekwencji w dążeniu do raz obranego celu, t o t e m b a r d z i e j m y P o l a c y i a r y j c z y c y p o w i n n i ś m y r ó w n i e ż w y r o b i ć w s o b i e t a k ą s i ł ę, k t ó r a b y b e z w z g l ę d n i e p r z e w a ż y ł a u p ó r ż y d o w s k i.

Ale do osiągnięcia tego celu **potrzeba najpierw zgody i jedności w społeczeństwie naszem!** Niestety, u nas co okolica to inna ulica, a co wieś to inna pieśń. **My się kłócimy o zasady, a żydzi** chleb zabierają nam z przed nosa. Polityczne spory daleko nas nie zaprowadzą.

TU TRZEBA PRACY I CZYNÓW!

Żydzi wierni... Hitlerowi.

ZWALCZAJĄ SIĘ WZAJEMNIE. — ŻYDZI NIE SĄ JEDNOLITĄ MASĄ. — SŁUŻĄ HITLEROWI. — „JUDEN - NAZIS" KOMPROMITUJĄ... ŻYDÓW.

Niejednokrotnie publicyści chrześcijańscy i aryjczycy podkreślali to, że żydzi pomimo swego rozbicia tworzyli i tworzą jednolitą, zorganizowaną całość. **Tymczasem obecna sytuacja w świecie przekreśliła częściowo to zdanie.** W tej chwili, kiedy Hitler sprawę żydowską postawił na ostrzu miecza, kiedy nad głowami żydów zawisł nieubłagany miecz Damoklesa i **ich zdania zmieniły się gruntownie. Jedni żydzi wypowiedzieli Hitlerowi** — jako „wrogowi cywilizacji" — **nieubłaganą walkę, d r u d z y z w ł a s z c z a n a t e r e n i e N i e m i e c p o p r z y s i ę g l i m u..... w i e r n o ś ć.** Te dwa obozy żydów zwalczają się wzajemnie. **Nawet żydowska „5 rano" stwierdza, że żydzi nigdy nie tworzyli jednolitej masy:**

„Nie udało się ani Mojżeszowi, ani sędziom, królom i prorokom, a później nawet djasporze, przetopić lud żydowski w jednolitą masę. Wyobrażenie, które tak często stwarza się o żydach, a które zwłaszcza pan Hitler chciałby wpoić w umysły swego środowiska, jest zupełnie fałszywe. **Nie są oni niestety żadną masą jednolitą".**

Żydzi wierzyli, że przewrót hitlerowski stopi ich w jedno ciało, połączy ich wspólną ideą. Ale i to okazało się.... mrzonką. I rzecz dziwna: n i e n a w i ś ć d o H i t l e r a ż y w i ą n i e ż y d z i n i e m i e c c y, k t ó r z y b e z p o ś r e d n i o o d c z u w a j ą n a w ł a s n e j s k ó r z e s k u t k i j e g o z w y c i ę s t w a, **ale żydzi z poza granic Rzeszy, którzy z Niemcami nigdy się nie zetknęli.**

Na terenie Niemiec powstała organizacja żydowska, **która poczuła się w obowiązku hołdować idei nacjonal - socjalistycznej. Adwokat żydowski dr. Maks Naumann założył „ZWIĄZEK NARODOWO - NIEMIECKICH ŻYDÓW", który w zupełności solidaryzuje się z polityką antyżydowską Hitlera, a** zwalczają wszystkie antyniemieckie wystąpienia żydów na terenie Ameryki, czy Europy. Żydzi ratując swój honor chcą usprawiedliwić resztę (nieliczną garsteczkę) żydów niemieckich:

„Wyrządziłoby się naprawdę krzywdę żydom niemieckim, gdyby się ich obarczyło odpowiedzialnością za wyczyny owej małej mniejszości, na czele której stoi adwokat dr. Maks Naumann, przewodniczący „Związku narodowo - niemieckich żydów", którego bezprawnym stał się dyktatorem. Ale ten „Związek" **przynosi hańbę całemu narodowi niemieckiemu.** W proteście do rządu hitlerowskiego nazwał on inicjatorów uchwał bojkotowych na genewskiej wszechświatowej konferencji żydowskiej w rażącej niezgodzie z prawdą „wyrwanymi z gruntu macierzystego sjonistami".

„Jego protest skwituje reżim hitlerowski uśmiechem szatańskim. Bo normalnie myśląca część niemieckiej ludności nieżydowskiej nie potrafi zrozumieć tej bezecności, jaką okazuje cząstka w tak publicznej pogardzie żyjącego w Niemczech żydostwa, która usiłuje przypochlebić się terorystycznym despotom Trzeciej Rzeszy".

Tak więc sami żydzi niemieccy, ci właśnie na których spadła twarda pięść niemiecka... chwalą sobie pobyt w Niemczech. **Ale żydów całego świata kompro-**

mitują w niedwuznaczny sposób. Żydowska „5 ranc" nazywa tych żydów niemieckich „przeszkolonymi hitlerowcami", (zapomina jednak o tem, że i w Polsce są tacy hitlerowcy żydowscy z pod znaku Żabotyńskiego, którzy noszą nawet brunatne mundury) i stwierdza, że wzięliby oni nawet udział w pogromach żydów występujących przeciw Hitlerowi, ale „Streicher nie chce żadnej konkurencji żydowskiej".

W rzeczywistości żydzi zwalczają się zaciecie. Czy jednak nie jest to maską, pod którą kryje właściwe oblicze tych dwu odłamów zwalczających się, a w rzeczywistości stojących pod wspólnym sztandarem pięcioramiennej gwiazdy? Nie należy im zbytnio wierzyć i dobrze że Streicher nie dopuścił ich do „konkurencji".

W każdym razie żydzi wierni Hitlerowi („Juden - Nazis") przynoszą narodowi żydowskiemu hańbę, hańbę, której zmyć nawet nie potrafią konferencje w N. Jorku, czy Genewie!

Niesolidność żydow. f-my w Krakowie

Pełne zachwytu zdania o solidności i jakości firm żydowskich należą już do niepowrotnej — zdaje się — przeszłości. **Dziś wartościowy towar można nabyć tylko w chrześcijańskiej firmie.** Niedawno temu pani W. G. zakupiła w żydowskim składzie kapeluszy Izaaka Grossa kapelusz, który był przefasonowany w ten sposób i tak nieudolnie, że nosił wyraźne ślady dawniejszej fizjognomji. Ponieważ nie był zdolny do użytku, a kosztował 5 zł. pani G. udała się do właściciela składu z żądaniem zwrotu zapłaconej kwoty, lub wymiany kapelusza. Zapytany przez nią Izaak Gross, czy kupiłby swej żonie taki kapelusz, odpowiedział cynicznie, że żona jego nosi kapelusze kupowane w Wiedniu.

Zasługuje w tej chwili na uwagę bezczelność żydowska, która niema granic, **ale milczeniem pominąć nie można i czynu p. G. która nie wierzyła w wartość towaru nabytego w chrześcijańskim składzie i pospieszyła w żydowskie progi.** Spotkała ją też należyta odprawa. Zachowanie się żyda, jak i „solidny" towar — mamy wrażenie — nazawsze ją zawrócą z tej drogi, którą dotąd kroczyła. Może teraz nabierze przekonania do chrześcijańskich firm, które na taką „solidność" zdobyć by się nie mogły. **Czy zawsze dopiero smutne doświadczenie ma nas skierować na dobrą drogę? Dokąd pokutować będzie to zdanie: „mądry Polak po szkodzie"?**

Niechajże wszyscy popierają chrześcijańskie sklepy, chrześcijańskich wytwórców a spotkają się z solidnym towarem i grzeczną obsługą.

Żydom niewolno zmieniać imion na polskie!

Dotychczas trafiało się, że żydzi używali takich imion jak: Stanisław, Bolesław, Kazimierz i inne. Poprostu zmieniali przeróżnych Szmulów, Dawidów, Abrahamów na imiona polskie i nikt im tego nie mógł zabronić. **Obecnie Sąd naj wyższy wydał zarządzenie, które modyfikuje tę sprawę.**

Orzeczenie to brzmi:

„Art. 140 kpc. **nie upoważnia do sprostowania w akcie stanu cywilnego** imienia żydowskiego z tego powodu, **że imię to stanowi zmienioną formę imienia pierwotnego, z którego było utworzone,** jeżeli jest ogólnie używane przez ludność żydowską; natomiast przepis powyższy zezwala na sprostowanie, **gdy imię jest wyraźnie zdrobniałą formą używanego imienia".**

Jak widzimy na mocy orzeczenia Sądu Najwyższego, żydzi nie będą mogli zmieniać swych imion na polskie. A teraz kolej na nazwiska.

——o:O:o——

Ukarane łakomstwo.

P. Alter Gutterer kupiec w Oświęcimiu przeprowadził ostatnio „dobry interes". Oto zjawił się w jego sklepie, nieznajomego nazwiska osobnik, który chciał u niego zastawić pierścień bryllantowy wartości 700 zł. Ponieważ oświadczył, że ma pilny wyjazd, a brak mu gotówki p. Gutterer uwierzył i... namówił właściciela, aby mu pierścień sprzedał. Po długich namysłach i targach osobnik ów zdecydował się sprzedać ten wartościowy pierścień, jednak z tem zastrzeżeniem, że kiedy się „dorobi" będzie się starał pierścień spowrotem nabyć. Gutterer zacierał ręce z radości, kiedy zapłacił za pierścień 250 złotych. Ciekawy jaką rzeczywistą wartość posiada pierścień wstąpił do złotnika, który oświadczył mu, że pierścień wart jest 1.50 zł. Radość zamieniła się w smutek. A łakomstwo żyda zostało przykładnie ukarane.

——o——

KRONIKA

23 Niedziela: **Tekli pn.**
24 Poniedz.: NMP. od wyk. n.
25 Wtorek: Władysława
26 Środa: Cyprjana, Just.
27 Czwartek: Kosmy i Damj.
28 Piątek: Wacława kr.
29 Sobota: Michała Arch.

——:O:——

Bezczelność żydowska

W jednej z warszawskich cukierni zaszedł nienotowany dotąd wypadek, **świadczący o niezwykłej bezczelności żydów.** Oto w jednej aryjskiej kawiarni w której zespole muzycznym zatrudniony był żyd, (jeszcze nie nastąpiło uzdrowienie) w chwili, kiedy na tarasie znalazła się większa ilość żydów — **głośniki podały... życzenia złożone żydom z okazji ich świąt.**

Oczywiście na takie postępowanie zareagowała aryjska klientela **opuszczeniem lokalu, który w nadmiernej gorliwości posuwa swą służalczość do tego stopnia.** Właściciel kawiarni oświadczył jednak, że pozdrowienia zostały wypowiedziane bez jego zezwolenia, **samowolnie przez jednego z członków orkiestry, żyda, który następnie został wydalony.**

Oto mamy dowód do jakiego stopnia dochodzi bezczelność żydów. **A dla właściciela kawiarni dopiero opisany powyżej wypadek jest powodem do wypowiedzenia mu pracy!** Czy stosunki nie mogłyby ulec gruntownej zmianie?

——o:O:o——

Ataki literatury bolszewickiej na Polskę i Amerykę.

Urzędowy organ Powszechnego Związku Młodzieży żydowskiej „Szalom" zamieścił ostatnio deklarację tow. Orszańskiego, **wypowiadającego się w imieniu proletarjackich pisarzy żydowskich, w której wychwalaną była działalność Sowietów na korzyść żydów. Ludność żydowska** wynosi 4 proc. ludności rosyjskiej w Sowietach, dlatego też cyfry przytaczane przez tow. **Orszańskiego** są dowodem wysiłku, jakiego dokonali czerwoni tyrani Rosji dla umocnienia komunistycznych podstaw sowietyzmu, faworyzując tak stronnictwo żydów, że taktyka owa bywa powodem do gwałtownych wystąpień rdzennej ludności rosyjskiej przeciw nim. Pismo „Szalom" sygnalizując wzrost rozwoju życia kulturalnego pod władzą Sowietów wśród żydów, pisze: „Nigdzie indziej w całej djasporze nie został zrealizowany system tak całkowicie przychylny żydom".

Podług słów tow. Orszańskiego na samej tylko ukrainie władze sowieckie otworzyły 800 szkół żydowskich, do których uczęszcza 200.000 dzieci; nauczycieli w tych szkołach jest 4.000. Na Ukrainie żydzi posiadają uniwersytet, instytut rolniczy, akademję i trzy stałe teatry rządowe. Tow. Orszański dochodzi w swym artykule do następujących wniosków: „Takie wyniki osiągalne są tylko pod dyktaturą proletarjatu. **Niechaj ci wszyscy zagranicą, którzy kochają literaturę żydowską, proletarjacką i rewolucyjną, wiedzą, że szeroki rozwój tej literatury w Polsce i w Ameryce będzie możliwy tylko wtedy, kiedy zapanuje dyktatura proletarjatu w tych krajach".**

Piękna dla Polski perspektywa.

(Hen)

Polacy zwycięzcami Challenge'u.

W niedzielę ub. zakończył się gigantyczny lot okrężny nad Europą i Afryką pod nazwą „Challenge". Po wielu dniach wyczekiwań i forsownych wiadomości z trasy lotu, otrzymaliśmy wiadomość, **że zacięta walka, jaka rozgrywała się o pierwszeństwo między Niemcami a Polakami zakończyła się wspaniałem zwycięstwem Polaków, z których kpt. BAJAN ZAJĄŁ PIERWSZE, a pil. PŁONCZYŃSKI DRUGIE MIEJSCE.**

Krwią opłacone zwycięstwo Żwirki i Wigury utrzymali Polacy w swych rękach.

——:O:——

Most z żydami runął do rzeki.

W Samborze żydzi znaleźli oryginalne miejsce do modłów — most. Tam też zebrało się około 50 żydów, którzy w nadmiernej gorliwości zapomnieli o... wadze. **W pewnym momencie most runął do rzeki, wraz z nim i 50 żydów.** Wszyscy znaleźli się nagle w wodzie. Wśród okropnego wrzasku rozpoczęła się akcja ratownicza. Kilkanaście osób zostało rannych, w tem kilka bardzo poważnie. Most runął z wysokości 4 metrów; i tylko temu, że w tym czasie woda była spuszczona za tamą, należy zawdzięczać, że katastrofa przybrała małe stosunkowo rozmiary.

Przez prasę żydowską

Antysemicki kongres mniejszości narodowych.

W tym miesiącu obradowały dwa kongresy mniejszości narodowych. **Jeden żydowski, czysto żydowski kongres w Genewie i drugi właściwy kongres mniejszości nar. z wszystkich państw Europy pod kierunkiem Amande'go, który żydzi zbojkotowali. Był to więc pierwszy antysemicki kongres mniejszości narod.** Żydzi pragną jego stanowisko osłabić i piszą:

— Kongres uchwalił w przeciągu 24 godzin bardzo wielką ilość długich rezolucyj o najróżniejszych dziedzin i to bez żmudnych dyskusyj, bo p. Amande wszystko już zgóry przezornie przygotował. Czego tam w tych rezolucjach nie było! Dla sentymentalnych, dawnych zwolenników Kongresu mniejszościowych rezolucja „ideowa" o konieczności urzeczywistnienia wolności dla wszystkich mniejszości we wszystkich krajach. Dla władców Trzeciej Rzeszy, dla antysowiecko usposobionych Szwajcarów, dla kół religijnych w różnych częściach świata i może trochę także dla Deterdingów i Ski aż dwie rezolucje: jedna o głodzie na Ukrainie sowieckiej, a druga o warunkach dopuszczenia państw do udziału w Lidze Narodów, w związku z aktualnem przystąpieniem Sowietów do Ligi. —

Widzimy niechęć żydów do tego kongresu **przez: antybolszewickie tendencje (żydzi naodwrót) i proniemiecką kierunkowość.** Teraz ich stanowisko rozumiemy. Ale jest jeszcze druga przyczyna, że żydzi chcą ten kongres zbagatelizować. **Oto kongres antysemicki popiera projekt polski, o rozciągnięcie traktatu o mniejszościach na wszystkie państwa i pochwala Zjazd Polaków z Zagranicy, który żydowski kongres zepchał do roli maleńkiego kongresiku, którym się nikt nie zainteresował.** Powody słuszne!

Pisownia „N. Dziennika".

Na innem miejscu dajemy próbkę żydowskiego stylu i pisowni jako curiosum współczesne. Należy smucić się, że niema żadnej kary przewidzianej kodeksem za takie lekceważenie mowy polskiej. Ale temu domorosłemu „pisarzowi" żydowskiemu możemy wybaczyć, choć ma pretensje, że „obstoi za 100 adwokatów". **Nie można jednak milczeniem pominąć, że żydowskie pismo** (podobno o wielkich pretensjach) **jak „N. Dziennik" nie grzeszy zbytnią znajomością polszczyzny.** Co pewien czas daje ono próbki „polskiego" stylu, na który już nieraz zwracaliśmy uwagę. Żydowski duch jednak nie daje o sobie zapomnieć. Oto w czasie świąt żydowskich dowiedzieliśmy się właśnie z „N. D." że jakiś nowy nieznany dotąd lotnik polski prowadzi w Chalenge'u. Jest nim p. **Płoński.** Zapewne „N. Dzien." w święta żydowskie zredukował pracę do **minimum i z Płonczyńskiego zrobił „Płoński".** A może jest to dostosowane dla czytelników, którzy lepiej to odczytają?... Obawiam się, że niedługo z p. Płonczyńskiego zrobi „N. D."... Pomeranza.

——o:O:o——

Zażydzenie szkół postępuje naprzód.

O zażydzaniu szkół polskich przez władze szkolne nadchodzą dalsze wiadomości. Dzieci żydowskie w Augustowie uczyły się w szkołach oddzielnych. Po wybudowaniu zaś nowego gmachu szkolnego wprowadzono je do tego gmachu ale do osobnych klas.

W nowym roku szkolnym jednak połączono już dzieci żydowskie w wyższych oddziałach z dziećmi katolickiemi a w ślad za tem wprowadzono też jednego żyda i dwie żydówki jako nauczających w tych klasach mieszanych i niektórych czysto polskich: nauczyciel — żyd ma nawet wychowawstwo w jednej klasie. Widzimy zatem wyraźny już system w zażydzaniu szkół polskich i w narzucaniu dzieciom katolickim nauczycieli - wychowawców żydowskich.

Ludność Austowa zaprotestowała

Żydzi krytykują polskie M. S. Z.

Żydowski „Nasz Przegląd" znów wtrąca się w nieswoje sprawy. Na marginesie udziału polskiego przedstawiciela w wielkim kongresie narodowych - socjalistów w Norymberdze pisze:

— Nawet przy uprawianiu w zasadzie polityki germanofilskiej można zachować należytą miarę, bo co zanadto, to niezdrowo. Niestety nadmiarem gorliwości było wzięcie udziału posła polskiego w uroczystości nazistycznej, odbywającej się w Norymberdze. —

Znów żydowskie pismo krytykuje poczynania polskiej dyplomacji. **Czy „N. Przegląd" ma dyktować min. Beckowi czem się ma kierować w pociągnięciach polskiej polityki zagranicznej?**

Mamy jeszcze polskie, nie żydowskie min. spr. zagr.!

przeciwko temu i domaga się przywrócenia poprzednich stosunków w szkole.

Użalającym się rodzicom JE. Ks. Biskup Łukomski oświadczył, że już wniósł do Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego urzędowy protest.

Komu to rozgoryczenie ludności jest potrzebne? (Hen)

—oSo—

Wielka katastrofa w Będzinie.

Przy ulicy 3-go Maja 5 oderwał się kilka dni temu balkon, z którym — z drugiego piętra — runęło w dół 9 osób. Tuż obok tej kamienicy odbywała się kłótnia; zaciekawieni nią mieszkańcy drugiego piętra wylegli na balkon, który nie wytrzymał tak wielkiego ciężaru i runął. Dwie osoby poniosły śmierć, reszta została ranna. Wśród tych znajdują się: **Ryfka Kamińska, E. Kamińska, Sala Poznańska, Szlama Brauner, Hersz Briner, Wista Teneubaum, R. Ajzenebrg.**

Właściciela domu Hampla, który nie dopilnował naprawy nadwyrężonego bal konu, aresztowano. Katastrofa wywołała zrozumiałe poruszenie w kołach żydowskich Będzina.

—oSo—

Gdańsk walczy z literaturą żydowską.

Wszyscy właściciele księgarni na terenie W. M. Gdańska **musieli podać prawdziwość swego pochodzenia i spis książek, które kontrolować ma Krajowa Izba Kultury. Chodzi w tym wypadku o to, aby księgarnie nie znajdowały się w rękach żydowskich, oraz aby nie rozpowszechniały literatury żydowskiej.** Ponadto urzędnicy Izby Kultury przeprowadzili ostatnio ściśle kontrole bibljotek publicznych i prywatnych i usunęli z nich książki żydowskich pisarzy: Tomasza i Henryka Manna, Tucholskiego, Tollesa i innych.

—:o:—

Tak wygląda „bojkot" Niemiec!

Już nieraz podkreślaliśmy jak w rzeczywistości wygląda „bojkot" niemieckich towarów przez żydów. Obecnie A. Nowaczyński podaje w „Gazecie Warszawskiej", cyfry zamieszczone w berlińskiej „Eildienst für Aussenhandel" o eksporcie Niemiec do Palestyny w pierwszych trzech miesiącach roku.

Okazuje się więc, że w styczniu b. r. wywieziono do Palestyny za **130.000 funtów szterlingów**, podczas gdy w tym samym miesiącu ub. roku tylko za **76.000 funtów**. W lutym **108.000 funtów szterl.**, podczas gdy w lutym 1933 — tylko **69.000 funtów szterl.** W marcu b. r. **170.000 funtów szterl.**, a w r. 1933 — **106.000 funtów**. Okazuje się zatem, **że w pierwszym kwartale bieżącego roku handel Niemiec hitlerowskich z Palestyną wzrósł o 156.000 funtów, czyli o 60 procent. Rok temu: 251.000 funtów, obecnie 490.000 funtów.** Codzienne nahalne i natrętne krzyki żydów o bojkot Niemiec są jak widać, zwyczajnem kłamstwem. Żydom zbyt zależy na Niemcach, którzy z Palestyny biorą 20 proc. całego eksportu cytrynusów, zajmując pod tym względem drugie miejsce po Anglji.

Podobnie przedstawiają się stosunki i **na terenie polskim. Jak wiadomo opanowali tu całkiem handel hurtowny owocami zagranicznemi**, w ich rękach jest także **handel śledziami**. W roku ubiegłym konsumcja wynosiła 7 miljonów klg. **Wprawdzie zorganizowany już** został przez polskich rybaków połów śledzi dalekomorskich — żydzi jednak nadal importują je za pośrednictwem portów niemieckich. A interesy prowadzą tylko z Niemcami. Tak wygląda bojkot niemiecki!

Mowy polityczne w bóżnicach Warszawy.

ZNÓW ATAKI NA PRZYMIERZE POLSKO - NIEMIECKIE.

Warszawa (—) W czasie ostatnich świąt żydowskich nie zapomniano i o... Hitlerze. Zdaje się nam, że jest on teraz najpopularniejszym człowiekiem na świecie. Nazwisko jego nie schodzi z szpalt dzienników i z warg wielu miljonów ludzi. Ale najwięcej interesuje on... żydów. To też i w czasie swych świąt nie zapomnieli oni o tem, że taki człowiek istnieje. **A bóżnice żydowskie** (sądzimy że nietylko w Warszawie) **rozbrzmiewały politycznemi przemówieniami, skierowanemi przeciw jego systemowi rządzenia.** Jedno z warszawskich pism żydowskich podaje następującą wiadomość:

„W przerwach pomiędzy nabożeństwami kaznodzieje i mówcy specjalnie delegowani apelowali do zebranych o wzmożenie bojkotu antyhitlerowskiego".

Nie chcemy w tej chwili stawać w obronie Hitlera, lub jego idei, bo uważamy, że ataki żydów bynajmniej go nie osłabią, ale podkreślić trzeba znamienny fakt: **żydzi** — pomimo przyjaznych stosunków, jakie Polska z Niemcami nawiązała — **stale usiłują je rozbić! Zupełnie jawnie, w obronie czysto osobistych, rasowych interesów, dążą do rozbicia nawiązanego porozumienia!**

Stwarzają w obrębie naszego państwa które ich tylko w gościnę przyjęło — DRUGIE MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH, które krytykuje pociągnięcia właściwej instancji. Stwierdzamy, że wszelka agitacja antyniemiecka żydów polskich, gdziekolwiek bądź prowadzona (nawet w domach modlitwy!) **jest prowadzona na terenie państwa polskiego, które za to jest odpowiedzialne. Należy przeto raz nareszcie ukrócić tę przesadną gorliwość żydów wtrącających się w nieswoje sprawy, gdyż w przeciwnym razie będzie to pewnego rodzaju tolerowaniem zasady „państwo w państwie".**

Uważamy dalej, że domy modlitwy, (jak nazwa wskazuje) **są przedmiotem zainteresowań religijnych, a nie trybuną do wygłaszania mów politycznych!.**

Religja żydowska, niezbyt pochlebne wydaje świadectwo o sobie!

A. P.

Sensacyjne oświadczenie p. Stadtmüllera we Lwowie.

W 32 numerze „Hasła Podwawelskiego" podaliśmy szczegóły haniebnej tranzakcji jaka doszła do skutku między właścicielem najstarszej firmy polskiej we Lwowie p. Ryszardem Stadtmüllerem a węgierskim żydem Morycem Teitelbaumem.

Były właściciel p. Ryszard Stadtmüller pozbywszy się swej własności na rzecz żyda — stał się tem samem zdanym na jego łaskę i niełaskę. Za parawanem szyldu poskiej firmy Stadtmüllera siedzi i rządzi firmą — żyd. Pan Stadtmüller niema tam już nic do powiedzenia i jakiekowiek decyzji w sprawach swego 5 proc. przedsiębiorstwa. Bowiem w stosunku do 95 proc. własności tegoż sprzedanej żydowi — stanowi mniejszość z którą Teitelbaum nie potrzebuje liczyć się zupełnie. Stadtmüler, były zwolennik antysemickiego „Rozwoju" dostał się do niewoli żydowskiej z własnej woli i dobrowolnie stał się posłusznym narzędziem w ręku żydostwa. który używa go do swoich planów całkowitego zgnębienia handlu polskiego we Lwowie. Inseraty firmy Stadtmüllera ukazują się teraz wyłącznie w żydowskich gazetach reklamujące „na święta Rosz Haszana wina orygialne palestyńskie z atestem pochodzenia własnego rozlewu oraz jedyną w Polsce wykwintną koszerną kuchnię węgierską pod nadzorem rytualnym". Firmę Stadtmüllera podpisuje właściciel **Luzer Moryc Teitelbaum.**

Tematem dzisiejszego artykułu jest jak podano w nagłówku „oświadczenie" p. Stadtmüllera, które w postaci powielanej ulotki znalazło się w rękach szeregu obywateli lwowskich. Między innemi ulotka ta dostała się też w moje ręce której treść brzmi w odpisie jak następuje:

OSWIADCZENIE.

„Zadając kłam rozsiewanym przez moich wrogów pogłoskom, jakoby nadal utrzymywał stosunki z „Rozwojem" i sprzyjał hasłom antysemickim, oświadczam, że wyparłem się raz na zawsze działalności tzw. „narodowej" dowodem czego jest wymówienie lokalu Związkowi Hallerczyków i „Samoobronie" tudzież usunięcie przezemnie ze sali, przez to Stowarzyszenia zajmowanej, wszelkich świętych obrazów — uważem bowiem, że w interesie religji i narodowość powinne być poza nawiasem.

Nie usunąłem jedynie dotąd figurki świętej z nad bramy (Matki Boskiej — przyp. aut.) albowiem zmiana fasady zależy od zezwolenia Magistratu, w którym już odpowiednie starania w tym kierunku porobiłem.

Z dniem 1 września b. r. otwieram nowy pokój do śniadań z czysto koszernemi wędlinami a fakt ten umocni może oświadczenie i ugruntuje najmilszą mi z głębokiego przekonania płynącą współpracę z moim towarzyszem p. **Morycem Teitelbaumem**" — Lwów 25 sierpnia 1934 r.

podpisano: Ryszard Stadtmüller.

dalej; — 5 proc. netto z dochodu z pokoju do śniadań ofiarowaliśmy na rzecz „Erec Izrael".

Odwrotna strona ulotki zawiera w połowie na pierwszem miejscu od góry reklamę po hebrajsku, na drugiem to samo po polsku a mianowicie; „Na święta — Na święta! — Firma Stadtmüller — Teitelbaum, poleca wina prawdziwe koszerne, wyrabiane ściśle wedle rytuału pod kontrolą ortodoksyjną. W tym kierunku Firma daje pełną gwarancję.

Trefnych win na składzie nie mamy! Już czas zaopatrzyć się w te wina na Nowy Rok i Święto Pojednania! Adres: (Ulotka ta w oryginale znajduje się obecnie w rękach Redakcji „H. P." w Krakowie gdzie można oglądać ją na dowód prawdy. — Redakcja.)

Żydowska firma Stadtmüller chcąc pozyskać gości żydów i Polaków, prócz powyższego „oświadczenia" — rozesłała również i do Polaków zaproszenia na otwarcie lokali śniadankowych, oczywiście bez zachwalania koszerności.

Wątpić należy aby szanujący się prawdziwy Polak mógł z spokojnem sumieniem przekroczyć próg żydowskiej firmy. Po tem „oświadczeniu" zostawmy p. Stadtmüllera jego własnemu losowi i przekonaniu. A skoro już cała sprawa przesądzona jest na korzyć Teitelbauma przeto życzyćby należało aby z tej firmy żydowskiej z nad bramy figura Matki Boskiej była jaknajprędzej usunięta. Nie godzi się bowiem aby oprócz parawanu polskiej firmy ukrywał się żyd za parawanem symbolu chrześcijańskiego w postaci statuły Matki Boskiej i tem samem profanował uczucia świata katolickiego. Nadmienić należy, że Stowarzyszenia; „Związek Hallerczyków i „Samoobrona" z realności p. Stadtmüllera przeniosły swoje biura natychmiast po przejściu tej firmy w ręce żydowskie. Zbyt wysoko cenily swój honor aby tam dalej istnieć.

Tot. — Be. — Lew.

Żydowska centrala przemytu

Ze Lwowa donoszą nam: W tych dniach **policja odkryła nowy żydowski „koncern" przemytniczy.** Oto żydowskie małżeństwo Ochs przy ul. Żółkiewskiego posiadało **centralę handlu towarami przemytniczemi, coś w rodzaju giełdy przemytniczej, oraz tajny dom schadzek dla przemytników.** Oba te „interesy" pozostawały pod zarządem czcigodnych małżonków. Dom schadzek „dzielnie" prowadziła Genia Ochs, zaś skład przemyconych towarów, Mehlem Ochs.

Zasługuje w tej chwili na podkreślenie znamienny wypadek: **o tajnym arsenale przemytniczym i domu schadzek dowiedziała się policja z ust... Geni Ochs.** Pomiędzy małżonkami przyszło do kłótni o to, **że następuje nierówny podział zarobków, przyczem p. Ochs Mehlem okazał tyle agresywności, że zrozpaczona żona doniosła o tem, że mąż utrzymuje dom schadzek.**

Policja przeprowadziła w mieszkaniu rewizję i stwierdziła, że poza domem schadzek **znajduje się w nim olbrzymi skład towarów pochodzących z przemytu.** Ponieważ okazało się, że nietylko Mehlem Ochs okazał się winnym, ale i oskarżycielka, **obydwoje zaprowadziła do... więzienia.** Małżonkowie przepędzili więc swoje święta w „miłem", ale zasłużonem miejscu. Policja zaś poszczyciła się bogatym łupem.

Nowe łajdactwo żydowskie na widowni!

Żydzi w szeregach masonerji.

Mason Hensel, starszy „brat - dozorca" loży joannickiej „Scharnhorst zum deutscher Glauben" ogłosił listę głównych członków dawnych i obecnych Bnai Brith, tajnej żydowskiej masonerji, której celem jest supremacja żydów we wszystkich sprawach przez „międzynarodowość". Lista ta, zamieszczona w książce „Die Freimaurerei sam Scheidewege" (Masonerja na roztajnych drogach), zawiera m. in. następujące nazwiska: **Ballin, Rathenau, Friedlander - Fould, Bleichröder, Max i Paweł Warburg, Liebknecht, Bela Kun, Lejba Bronstein Trockij, Samuel Gompers, Icek Tumultey** (sekretarz prezydenta Wilsona, również masona), sir Filip Sassoon sekretarz Lloyda George'a, **Mendel - Rotschild** (sekretarz Clemenceau), **Bernard Baruch, Radek - Sobelsohn, Łunaczarski, Kirbitz - Kierenskij i sir Alfred Mond.**

Jak wdać towarzystwo bardzo miesza ne, bo złożone z bolszewików, kapitalistów, bankierów, żydowskich działaczy politycznych różnego atunku. (Hen)

—O—

Antyżydowskie nakazy w Niemczech.

Antysemicka agitacja narodowych socjalistów przybiera coraz ostrzejsze formy. **W ostatnich dniach rozlepiono na murach niemieckich miast olbrzymie afisze z napisami antyżydowskiemi: „ŻYDZI SĄ NASZEM NIESZCZĘŚCIEM"** — „Żyd bojkotuje wyroby niemieckie pamiętaj o tem" — „Nie popieraj żyda bo zdradzasz naród" i t. p. Pozatem specjalne „komisje" pilnują porządku, by Niemcy nie wchodzili przypadkiem do sklepów żydowskich.

Kierownictwo partji nar. socjl. wydało rozporzędzenie zabraniające uży-

Antysemityzm jest drogą do naszego ZWYCIĘSTWA.

wania pozdrowienia „Heil Hitler" żydem niemieckim, jak również zarządziło nakładanie wysokich kar za używanie zdania (w korespondencjach i rozmowie) „z pozdrowieniem żydowskiem".

—o:O:o—

—oSo—

W bolesną rocznicę...

Właśnie w chwili, kiedy nad Europą zaszumiały stalowe ptaki i w szlachetnym wyścigu poszły zdobywać palmę pierwszeństwa, oczy całej Polski zwróciły się do cichej mogiły w Cierlicku...

Dwa lata temu o sosny cierlickie uderzył samolot zwycięzców: Żwirki i Wigury Ziemię zrosiła krew bohaterskich rycerzy przestworzy, co swoją odwagą i brawurą rozsławili imię Polski. Dziś nad Cierlickiem przeszły ostatnie samoloty Chalenge'u... O puhar — który zdobyli dla Polski ci artyści podniebnych lotów, na kilka dni przed bohaterskim zgonem — zacięcie walczyły nasze polskie orły. Nad mogiłą Żwirki i Wigury zapłakały raz jeszcze motory lotników polskich.

Wśród pól cierlickich stoi samotna mogiła i rozdarte sosny, jako żywy pomnik i wspomnienie tragicznych chwil.

W tę drugą, bolesną rocznicę ślemy Wam pozdrowienia — Bohaterzy!

I... choć Wasz sen niebieski przecięta ręka losu — skrzydła polskie do niego leciec będą zawsze... za Wami!

—o:O:o—

W KRAJU

AKCJA NA RZECZ POWODZIAN dała około 5 miljonów zł.

W KRAKOWIE ODBYŁ SIĘ Kongres Wychowania moralnego przy udziale wielu przedstawicieli zagranicznych państw.

PROREKTOR UN. WARSZ. prof. Brzeski zrezygnował ze swego stanowiska.

POD KATOWICAMI wydarzyła się katastrofa samolotowa, w której ranni zostali dwaj piloci Śląskiego Aeroklubu.

TRAGICZNY WYPADEK wydarzył się na lotnisku katowickiem. Oto w dzień przyjazdu braci Adamowiczów do Katowic wylądowała tam awionetka z Krakowa, która wpadła w tłum ludzi raniąc 4 osoby.

LEKKOMYŚLNY SZOFER w Katowicach wpadł na przejeżdżającego rowerzystę, który poniósł śmierć na miejscu. Auto z kierowcą rozbiło się następnie na drzewie przydrożnem.

W SOSNOWCU ARESZTOWANO przemytnika, który podawał się za francuza - lingwistę.

ŻYDOWSKI TEATR „OHEL" przyjeżdża do Łodzi. Uważamy, że nie jest to wcale pożądana konkurencja dla teatrów polskich.

DO KRWAWEJ ZEMSTY na tle porachunków osobistych przyszło w Łodzi. Oto niejaki Główacz, zabił trzema strzałami z rewolweru swego kolegę Kołodziejskiego, który zabójcy wybił oko.

OBERWANIE CHMURY nastąpiło pod Strzyżowem. Wskutek wód, które wystąpiły z brzegów zalana została wieś Czudec.

KATASTROFALNA BURZA przeszła nad Skarżyskiem, co spowodowało zalanie miasta i przerwanie toru kolejowego w kilku miejscach.

BEZROBOTNY K. HANKIEWICZ odebrał sobie życie w Miechowie. Wszedł on do sklepu żądając ostrego noża, który następnie wbił w piersi w okolicę serca.

W kalejdoskopie Łodzi.

ZAJŚCIA W FABRYCE SCHEIBLERA I GROHMANA. — ARESZTOWANIA ŻYDOWSKICH KOMUNISTÓW. EKSCESY W KINIE ŻYDOWSKIEM.

Łódź we wrześniu (Ciw.) Opinję Łodzi zelektryzowała ostatnio wiadomość o strajku w fabryce Scheiblera i Grohmana. **Jak już donosiliśmy strajk był protestem wyzyskiwanych w nieludzki sposób robotników przez właścicieli fabryki, którzy nakładali na niesumiennych rzekomo pracowników wysokie kary pieniężne.** Proceder ten uprawiany był dość długo, aż wreszcie wyczerpała się cierpliwość wyzyskiwanych robotników i dała wyraz swemu niezadowoleniu w kontynuowaniu rozpoczętego strajku. **Stanowisko właścicieli było nieugięte. Po dwu tygodniach udało się im jednak pozyskać część robotników, którzy mieli przystąpić do pracy.** W dniu w którym fabryka miała ruszyć przyszło do pracy zaledwie 400 robotników, gdy ogólna liczba wynosi około 3.000. **Scheibler i Grohman chcieli presją zmusić robotników do ustępstw i zredukowania stawianych warunków, i dlatego** postarali się o pozyskanie choćby niewielkiej liczby pracowników, u których rozpoczęcie pracy byłoby moralną groźbą dla strajkujących. **Tego rodzaju polityka zawiodła w zupełności. Kiedy owe 400 robotników przyszło do pracy pozostali wpadli do warsztatów i rozpoczęcie pracy uniemożliwili.** Manewr zawiódł więc na całej linji; ale policja musiała zajścia zlikwidować. **Jeszcze raz podkreślamy niesłychany t u p e t k a p i t a l i s t ó w, k t ó r z y w o b e c b e z r o b o t n y c h stosują najmniej etyczne i humanitarne środki.** Na siniejsze podkreślenie zasługuje obojętność odpowiednich czynników, które przecież widzą dobrze sytuację wyzyskiwanych i źle płatnych robotników, **zasługujących na obronę.**

Policja łódzka może poszczycić się niebyle jakim wyczynem. Oto w ostatnich dniach **dokonała aresztowania wybitnych komunistów, którzy** — jak to u nas zwykle bywa — **pochodzą z łona narodu wybranego** (jeśli idzie tylko o komunizm). **Wśród aresztowanych znalazł się Sender Zelwer, oraz 2 córki wielkich przemysłowców (!!) w Łodzi Estera Zajdenwurm i H. Krause.** Znów charakterystyczny wypadek: **kapitaliści w szeregach komunizmu. Żydowscy przedstawiciele wielkiego przemysłu w Polsce stoją pod czerwonym sztandarem. Z j e d n e j s t r o n y c z e r p i ą o l b r z y m i e k a p i t a ł y z ziemi polskiej z drugiej — państwu,** które użyczyło im gościny, z którego żyją — **s z k o d z ą!** Nie pierwszy to wypadek czarnej niewdzięczności. **W innych krajach za propagandę komunizmu każe się d e p o r t a c j ą;** górnicy polscy we Francji z tego względu musieli wyemigrować do Polski. **Jeśli stosuje się tak bezwzględną sankcję, wobec propagatorów czerwonej idei zagranicą, dobrze byłoby zastosować to samo i u nas. Z r o b i ł o b y s i ę w i ę c e j m i e j s c a d l a b e z r o b o t n y c h P o l a k ó w.**

Kino żydowskie „Zachęta" zostało ostatnio zbombardowane..... jajami i zarzucone gazami. **Wypadek ten zdarzył się podczas wyświetlania żydowskiego filmu „Iskor".** Wiele osób wyszło z zapłakanemi oczyma i „orderami" z zgniłych jaj. Niewiem, czy **„Zachęta"** będzie nadal..... **zachęcać ludzi** (nawet semitów) **do odwiedzania po tak „miłym" incydencie.** Podobno policja aresztowała sprawców tego widowiska w „Zachęcie".

Oto garść wiadomości z Łodzi, która powoli zaczyna rozumieć nasze największe niebezpieczeństwo.

Jak żydzi kaleczą mowę polską?

Listy żyda do komornika sądowego na Śląsku.

Mysłowice (—). Żydzi zaczynają już „tworzyć" oryginalne utwory polskie. Przypadkowo otrzymałem kilka listów pisanych przez pokątnego „adwokata" żydowskiego, t. zw. „pisarza sądowego" Kiwe Windholza z Oświęcimia do komornika sądowego w Mysłowicach.

Oto autentyczne okazy tej korespondencji:

Oświecim dnia 23 7 1934.
WP. Komornik Rewiru III. Górski **Myslowice.**

Ja prosi powtórnie moje wszystkich spraw załatwić naj ważnie Steinreich c/ Golor, i Windholz c/ Drost, i tych dawnych Nakazów wykonawczy mnie wrócić, ja obstoje za 100 Adwokatów, ja się nie daje okrzywczyć, i za gupiego żyda tczymać

z poważeniem
Kiwe Windholz
Sprawa prywatne
Oświęcim dnia 25 7 1934.
WP. Komornik Górski **Myslowice**

Do mnie przyszet p. Rubin z Oświecimiu co już pan mial znim przeczności opowiadal mnie,

Że Sindel Rokach opowiadal przed 3ch świadkow. to ten p. Rokach już nic możnie cofać, że nie dawno do pana ten p. Rokach przyszet, ja musie prze ctawić Kto te p. Rokach jest? Cousin od Wünder Rabi z Belz, i ten Wünder Rabi z Belz na Imie L. Rokach, ma pod sobom 100000 Żydkow seine feste Anhünger? ten pan Rabin i pewnie pan sluchal..

Pan mial przed tego p. Sindla Rokach jak dal panu Egzekucji przeprowadzie i zalpacol Taryfowi, prosie pana dobze Egzekucji przeprowadzie zebi do swoje pretensji przyszet, to pan

Odpowiedol

wie przekrowy żydzie, wie niesz czocze Chłopów, ja jestem Hitler, i Hitler dobra robi na żydów.

ja pana opowiadam, jak się, raz jescze pozwala mit solche Auserungen? i pan mnie takzi Krzywda z robie, to pewnie to zrobić? być pan pewnie, że pan pudzie w cywilne nazat do Bochnia.

z poważenim
Kiwe Windholz
Oświecim dnia 26 7 1934
Wp. Komornik Reiwru III Górski **Myslowice**

Mój sąsiada Józef Goldstein, idzie na pobranie stego zyje i szet piechta do Sosnowcze przez Myslowice, ja mu dal List otwarte do pana, otwarte wolno poslac, ostatnie mial List, w Westowy keszenie przy pierszach, i szet kilka mil piechte, i moje corezcie maja dobra Lem? i się ze samo z goręciu mosze przylepial, jakie prawo pan mial tego biednego Czlowieka tczymać w Kanzalarje pól godzienie? i napisać jego Imie? czy ten czlowiek panu co okrot lub panu co wynien?, pan ze Żydem nie będzie robioł, co się panu podoba? zanicz czlowieka trzymać darenie pól godzie ne bozna zrobić że żyda? za co?

Ja prawo znajduje
Kiwe Windholz

Zbyteczne byłoby zaopatrywać te listy komentarzami tak co do stylu, ortografji i treści, ale nasuwa mi się na myśl jeden z artykułów żydowskiego „Nowego Dziennika" w Krakowie, który popisuje się krytyką ortografji polskiej. Możeby Redakcja tego dziennika raczej dawała lekcje swoim ziomkom, a przynajmniej stworzyła biura pisania listów do władz w urzędowym języku polskim, a nie żargonie.

Nie zajęlibyśmy się tą sprawą, gdyby to jakiś tam handeles z Honolulu albo jakiś umysłowo chory napisał, ale przecież ten obywatel piastuje jakieś społeczne stanowisko, bo ma nawet biuro porad prawnych, sam pisze w liście, że obstoi za 100 adwokatów, i ma pretensje do tytułu pisarza sądowego. Pozatem mieszka w powiatowem mieście, gdzie nawet za zaborców był język polski wykładowym w szkołach, a szkoły polskie tam się rozwijały.

Dalej co do treści samych listów to uważam, że za takie odnoszenie się do urzędnika państwowego, winna się Prokuratorja tą sprawą zająć.

Chyba jeszcze tak źle nie jest, ażeby tam jakiś cudowny rabin miał na czynności urzędnika państwowego wpływać i decydować o jego losie, jeżeli nie pójdzie po linji jego wiernych, ale wypełnia swoje obowiązki uczciwie względem Państwa i obywateli.

Podajemy to do wiadomości naszych Czytelników.

POD LWOWEM ZATONĘŁO w stawie 5 osób. Jadący furmanką niejaki Orzechowski chciał napoić konie w stawie i wjechał tam z wozem. Ponieważ w tem miejscu znajdowała się głębia wszyscy runęli i ponieśli śmierć.

NA KARĘ ŚMIERCI skazano w Brześciu nad Bugiem Al. Miroszczenkę. Wobec tego, że Prezydent R. P. nie skorzystał z prawa łaski, wyrok wykonano.

PRZY BUDOWIE drogi w Łucku 5 robotników znalazło ręczny granat. W czasie rozkręcania nastąpił wybuch i wszyscy robotnicy zostali rozszarpani.

ŚMIERĆ OD NIEUMYŚLNEGO strzału z karabinu ponieśli dwaj żołnierze w Grodnie. W czasie manipulowania karabinem padł strzał, który zabił dwu żołnierzy.

ROZSZALAŁA KROWA nadziała kobietę na rogi w miejscowości Wierzczęta.

8 WAGONÓW POCIĄGU towarowego wykoleiło się pod Tczewem. Ofiar w ludziach nie było.

OBŁĄKANIEC J. PUCHAŁA wzniecił około 30 pożarów w poznańskiem.

ROBOTNICY PORTOWI W GDYNI zastrajkowali spowodu ostrych zarządzeń władz portowych.

NAD MORZEM W GDYNI utonął 7 letni chłopiec syn rybaka Kosy, w niezbadanych dotąd okolicznościach.

NA ŚWIECIE

W GENEWIE POLSKA głosowała za przyjęciem Rosji do Ligi Narodów.

NA MISTRZOSTWACH lekkoatletycznych w Turynie polscy lekkoatleci zajęli w ogólnej punktacji zaledwie 9 miejsce.

Żydzi są naszem nieszczęściem!

CZESKI LOTNIK AMBRUZ biorący udział w Chalenge'u jest Słowakiem, co czywiście silnie podkreślają jego redacy.

PRZED KANCLERZEM HITLEREM przedefilowały w Norymberdze oddziały szturmówek, którym Hitler oświadczył że nie miał ich zamiaru rozwiązać.

PREMJER GOERING żąda usunięcia — jak donosi „Pariser Tageblatt" — szefa tajnej policji niemieckiej Himmbera, który podobno śledzi go bez przerwy.

OLBRZYMIE UROCZYSTOŚCI ku czci kanclerza Dollfussa odbyły się w Wiedniu. W uroczystościach wzięło około 100 tys. uczestników wojny światowej.

W BERNIE MOR. zderzyły się dwa auta. Skutkiem zderzenia 3 osoby zmarły, a 4 zostały ranne.

DO ANTYWŁOSKICH demonstracyj doszło w Dalmacji podczas odczytu marsz. Balbo, który przed agresywnością Jugosłowian schronić się musiał na swój jacht.

W ANTWERPJI żydowski hurtownik djamentów został zamordowany przez dwu żydów, dlatego, że szlifował swe djamenty w Niemczech. Do czego doprowadza fanatyzm.

NA BULWARACH PARYŻA znów przyszło do starć pomiędzy sprzedawcami gazet antysemickich i komunistycznych.

FRANCJA WYDALIŁA znów 80 polskich górników, których państwo polskie na własny koszt przetransportowało do kraju.

RZĄD ANGIELSKI ma powołać Radę ustawodawczą w Palestynie w której cztery piąte Rady będą reprezentowane Arabowie, a tylko jedną piątą żydzi. Żydzi chcą zbojkotować tę Radę.

W CZASIE WIELKIEGO wiecu faszystów angielskich w Londynie przyszło do wak między faszystami a opozycją, w czasie której interwenjowała policja.

DO STRATOSFERY ma startować nowy balon sowiecki.

DE VALERA premjer Irlandji wygłosił wielką mowę na Zgromadzeniu Ligi Nar., w której żądał od Sowietów zagwarantowania wolności przekonań religijnych. Jak słusznie zauważył „Głos Narodu" należy żałować, że z podobnem żądaniem nie wystąpił przedstawiciel katolickiej Polski.

NA ATLANTYKU wybuchł pożar na okręcie „Morro Castle". Wśród strasznych okoliczności zginęła w płomieniach lub morzu około 200 osób. 400 osób wy ratowały przybyte na pomoc statki.

PODOBNO OKRĘT "Morrocastle" został przez zbrodniczych bandytów podpalony.

GENERAŁ ARAKI objął naczelne dowództwo sił zbrojnych w Mandżurji.

W SAN PAULO zniszczono około 30 miljonów worków kawy po 60 klg. każdy, aby utrzymać wysoką cenę tego produktu. Czy w okresie kryzysu takie postępowanie naprawi los tych tysięcy bez robotnych?

STRAJK W AMERYCE powiększył się o 85 tysięcy robotników przemysłu pończoszniczego. Prez Roosevelt ma interwenjować w tej sprawie u przywódców robotniczych organizacyj.

DOSZŁO DO POWAŻNYCH starć w czasie strajku w Ameryce, w czasie których padło 40 osób rannych.

DO KRWAWYCH WALK pomiędzy murzynami, a białymi przyszło w Ameryce w stanie Maryland. Policja walkom nie mogła przeszkodzić.

Kupiec żydowski na czele bandy przemytników na Śląsku.

Katowice (—) Przemytnictwo jest specjalnie przez żydów „obsadzone". To też „brygady lotne" najczęściej u nich przemycany towar znajdują. **Śląsk jest w tym wypadku „uprzywilejowaną" dzielnicą, a miasta jego roją się wprost od przemytników żydowskich. Niema dnia, aby władze skarbowe nie wpadły na nowe ślady przemytu, niema wypadku, aby gniazdo przemytu nie znajdowało się pod kuratelą żydów.**

A państwo polskie ponosi olbrzymie straty. Tymczasem.... **żydzi za skradzione państwu kapitały bawią się po restauracjach, kawiarniach, dancingach.**

Oto w tych dniach w Katowicach aresztowano kupca, **43-letniego Leona Kennera pod zarzutem przemytnictwa.** Kenner jest człowiekiem bardzo zamożnym i jest **właścicielem paru domów** w Katowicach. Aresztowanie Kennera nastąpiło w związku z przychwyconym przemytem jedwabiu, który przywiezony był w samochodzie z Czechosłowacji. Szofer samochodu przyznał się, że naczelnikiem bandy przemytniczej jest Kenner, finansujący bandę przemytników na wielką skalę. **Przemycony jedwab był przewożony do Katowic, a stamtąd w różne strony Polski.**

Takie „usługi" oddają stale żydzi skarbowi państwa!!

Żydzi „wychowawcy".

ZAJŚCIA W GRAJEWIE.

Z Grajewa donoszą: Na skutek zwrócenia się rodziców do zarządu parafjalnej Akcji katolickiej, aby wystąpić w obronie religijno - moralnego wychowania w szkołach powszechnych w Grajewie zagrożonego spowodu mianowania wychowawcami czterech nauczycieli - żydów, zarząd par. Akcji katolickiej na zebraniu dnia 2 września br. postanowił w powyższej sprawie zwołać ogólne zebranie, na 10 września br. w sali domu parafjalnego. W międzyczasie dnia 5 września delegacja matek dzieci szkolnych była u kierownika miej scowej szkoły nr. 1, wyrażając swój protest spowodu mianowania żydów na stanowiska wychowawców w szkołach grajewskich. Następnego dnia delegacja rodziców dzieci szkolnych udała się do Starostwa, gdzie nie została przyjęta. Wówczas udano się do dyrektora miejscowego gimnazjum p. Mędlewicza, który jako prezes Dozoru Szkolnego przyjął delegacej, wysłuchał i obiecał interwenjować. Spokój nie był naruszony, pomimo to przed gmachem gimnazjum policja zrobiła na kilka osób protokuły.

Tego samego dnia udała się delegacja w osobach p. Alfonsa Neumana, Bolesława Rybsztadta i Stanisława Milewskiego do Łomży do inspektora szkol nego, który załatwił sprawę odmownie. Zwrócono się wtedy do Kuratorjum Szkolnego w Brześciu.

Następnego dnia grupa matek, dowiedziawszy się o przybyciu do Grajewa inspektora szkolnego, udała się do niego z prośbą o usunięcie żydowskich wychowawców. Inspektor delegację przyjął lecz sprawy nie załatwił. Tymczasem **policja siłą zaczęła rozpędzać zebrane matki, używając pałek gumowych, a nawet grożąc rewolwerami. Szereg kobiet kobiet zostało dotkliwie przez policję poturbowanych, co stwierdzają świadectwa lekarskie. Pobite zostały pp. Samełko Magdalena, Zyskowska Natalja, Balicka, Wierzbicka Franciszka, Iwankiewiczowa, Szymanowska Anna, Oparowska Bolesława i inne.**

Opis zajścia przesłano Katolickiej Agencji Prasowej, która go umieściła dnia 11 b. m. w swych komunikatach rozesłanych do prasy w całej Polsce!

Na skutek oburzenia ludności Zarząd Akcji katolickiej wystąpił z zażaleniem na policję do p. Ministra Spraw Wewnętrznych prosząc o ukrócenie samowoli i ukaranie winnych. **(Hen)**

Wspaniały program w Cyrku Staniewskich.

W mury naszego miasta zawitał jeden z najlepszych cyrków europejskich, a największy z polskich, znany już publiczności Krakowa **CYRK STANIEWSKICH**. Jest to już drugi występ jego w naszem miecie w bieżącym roku. Program niezwykle bogaty i interesujący ściąga każdego dnia na błonie krakowskie (tuż obok boiska „Cracovii") tłumy ciekawej publiczności, która brawurowych wykonawców darzy niemilknącemi oklaskami. A zaznaczyć trzeba, że do Krakowa przybył teraz drugi oddział olbrzymiego cyrku Staniewskich, którego program znacznie przewyższa — tak pod względem jakości, jak i atrakcji — występ grupy wiosennej.

Zarząd cyrku podlegający energicznemu kierownictwu dyr. Staniewskiego da je program jak najbogatszy i najbardziej urozmaicony, który nawet najbardziej wybredną publiczność musi zadowolić. W ubiegły wtorek odbyło się inauguracyjne przedstawienie przy b. licznym udziale publiczności, która całkowiem zaufaniem darzy cyrk Staniewskich. W programie na pierwszy plan wybija się niewidziany dotąd w Krakowie kpt. **Smith**, chwytający w locie wystrzeloną kulę armatnią i p. **Emma Truzzi** popisująca się wspaniałą tresurą koni. Osobno należy mówić o brawurowym słoniu, do łez bawiącym publiczność. Pozatem popisy akrobatyczne sióstr p. **Marion i Irmy**, oraz krew w żyłach mrożące potrójne salto mortale akrobatów **„Italo - Boys"**.

Na osobną wzmiankę zasługują niezrównani wesołkowie Bim i Bom (Staniewski i partner Maks) którzy owacyjnie witani burzą oklasów, bawili publiczność zmuszającą ich do wielokrotnego bisowania. Niebywały ten program cieszy się zasłużenie rekordowem powodzeniem.

Ukaranie nielegalnych imigrantów w Palestynie.

Zbiegowie z Rosji w Palestynie pozostają.

Władze palestyńskie energicznie **zwalczają nielegalnych imigrantów żydowskich w Palestynie,** w czem wydatną pomocą spieszą im ochotnicze szeregi **Arabów**, którzy z niezwykłym uporem tropią żydów nielegalnie przybyłych na ziemię palestyńską. W tych dniach w **Haifie** odbyło się kilka procesów przeciw tym bezprawnym mieszkańcom Palestyny. Jeden z nich był niezwykle ciekawy. **Jako oskarżeni wystąpili zbiegowie z Rosji bolszewickiej w liczbie 9.** W czasie rozprawy przyszło do dramatycznych momentów, przyczem oskarżeni błagali sędziego, by nie skazał ich na deportację do Rosji, gdzie czeka ich niechybna śmierć. **Sędzia angielski ogłosił wyrok, mocą którego wszyscy oskarżeni zostali skazani na karę po 2 miesiące więzienia, z tem jednak**, że po **odsiedzeniu kary pozostaną w Palestynie**. Radość oskarżonych nie miała granic.

W Tyberjadzie w podobnym procesie **zostało skazanych na 2 miesiące więzienia i deportację około 30 żydów, którzy po odsiedzeniu kary powrócą spowrotem do „macierzystych" krajów.**

W odpowiedzi na zalew Palestyny przez żydów, **Arabowie również masowo garną się w jej granice.** Z pobliskiej **Syrji kilkuset Arabów udało się do Palestyny, aby wzmocnić front przeciw-żydowski.** Ale i wobec nich stosują Anglicy prawo deportacji, chociaż może w bardziej ograniczonym zasięgu.

W tej chwili rozgrywa się w Palestynie walka dwu żywiołów: **Arabów i żydów.**

Na fundusz prasowy złożyli:

WP. Marja Fuxówna Bochnia	4 zł.
WP. Tomasz Sowieński Bochnia	2 zł.
Klasztor Ks. Bernardynów Tarn.	1 zł.
WP. Łabno Ludwik Tarnów	80 gr.
WP. Cisek Ludwik Tarnów	65 gr.
WP. Dr. Bochenek Marceli Tarn.	15 gr.
WP. Wąsik Liszki	1 zł.

Wszystkim powyższym osobom składamy serdeczne podziękowanie staropolskiem Bóg Zapłać.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. Ferdynand K. Mysłowice. Proponowaną współpracę chętnie przyjmiemy. Prosimy nadsyłać wiadomości ze Śląska (wiarygodne) porto będziemy wracać.

WP. Zygmund Kor. W. Toruń. Broszurę otrzymaliśmy i b. za nią dziękujemy. Z materjału skorzystamy.

WP. „Sch." Bielsko. „Niebezpieczeństwo żydowskie" H. Wildeckiego kosztuje wraz z przesyłką zł. 3.00, które można nadesłać na konto Marjan Jarocki, Poznań P. K. O. 214.332.

KORESPONDENCJE. ZA TEN DZIAŁ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.

Licytacje pod Giewontem

Solicytator polskiego adwokata.

Co na to Sąd i p. Prokurator?

Niedawno w Zakopanem, przy ul. Krupówki u jednego z jakże nielicznych pod Giewontem kupców chrześcijan, p. O., odbywała się licytacja publiczna towarów sklepowych oszacowanych na około 6.000 zł. Niestety, wielu z reflektantów na towary z licytacji opuszczało lokal sklepowy, w którym odbywał się targ, albowiem za ladą obok komornika, za stosami towarów bławatno - galanteryjnych stale uwijało się kilku żydów przerzucających bezustannie towa-

ry, porozumiewających się co do ich jakości i ceny, wybierających między niemi najbardziej wartościowego dla siebie. Przy przetargu nabywali oni towary korzystając niejednokrotnie z rad zatrudnionego przy licytacji biegłego sądowego oceniciela kupca żyda posiadającego sklep z takim samym towarem jak licytowany, po przeciwnej stronie ulicy a więc konkurenta licytowanego kupca polskiego.

Wśród żydów, stłoczonych za ladą dokąd nie było wolno wejść żadnemu aryjczykowi najbardziej zwracały uwagę manipulacje towarami przygotowanemi do licytacji solicytatora osławionego na terenie podhalańskim, a Zakopiańskim w szczególności, Dawida Weissa.

KIM JEST DAWID WEISS?

Przedewszystkiem, o ironjo, jest on stale zatrudnionym u polskiego adwokata w Zakopanem p. Dr. Stanisława Jastrzębiec - Hierowskiego solicytatorem, którego „występy" kryje chyba swojem stanowiskiem jego pracodawca. Czy i za to przyjmuje odpowiedzialność? Bo w czasie omawianej licytacji biorąca udział w przetargu i przyglądająca się mu publiczność przyłapała wymienionego pełnomocnika wierzyciela, a solicytatora adwokata p. Dr. Hierowskiego — Dawida Weissa na przestępstwie kradzieży towarów przygotowanych do licytacji.

Weiss mianowicie korzystając z tego, iż wszyscy byli zajęci odbywającym się przetargiem, wymienił nabyty przez siebie tańszy towar, na niesprzedany jeszcze droższy, co np. przy bieliźnie może wynosić conajmniej kilka złotych na sztuce. Dopiero wybuchowy spontaniczny protest wszystkich licytantów, którzy Weissa wcześniej już o takie sprawki przy licytacji podejrzewali, a teraz tylko przyłapali go na gorącym uczynku — sprawił, iż p. komornik Wiktor Jeleński, był zmuszony przerwać czynność i upamiętnić to zdarzenie w protokole przeprowadzonej licytacji. Jednocześnie też komornik wykluczył Dawida Weissa od licytacji jako zastępcę — wierzyciela popierającego egzekucję. Słusznie.

Ponieważ jednak licytacja trwała już od 3 tygodni, pytamy ile przez ten czas solicytator p. mecenasa Hierowskiego, urzędując obok komornika pośród stosów najrozmaitszych towarów, które łatwo ukryć, — „wymienił" i przywłaszczył cudzego mienia?

A na jakie kwoty i na jaką w sumie kwotę popełnił dotychczas przestępstw kradzieży — przywłaszczenia przez czas wszystkich swych interwencji stały urzędnik prywatny pana Jastrzębiec - Hierowskiego? A ile — i na jaką kwotę — występując w imieniu innych adwokatów, którzy korzystają lub korzystali z jego usług i wszystkich wierzycieli?

To jest już plaga społeczna chyba nazbyt oczywista! Zważamy przytem, że osoby, u których zjawia się komornik dla zajęć i licytacji ruchomości, to najczęściej biedacy, którzy nie mogli uniknąć egzekucji sądowej i bardzo często znajdujący się w obliczu ruiny i nędzy. Nie wiemy czy polski kupiec, p. O. zdaje sobie sprawę ile stracił przezto, że pragnący wziąć udział w przetargu licytacyjnym, jako nabywcy towarów, zniechęcili się opinją, iż zgromadzeni za ladą obok komornika żydzi z biegłym sądowym Adolfem Goldsteinem pośrodku, wybierają i obsadzają każdy bardziej wartościowy i odpowiednio wówczas oceniany towar (jak gdyby Zakopane nie miało ani jednego znawcy Polaka w tym zakresie) pozostawiając dla gojów resztę przesortowaną, gdy im przeglądać towarów nie było wolno.

Ile dalej stracił kupiec p. O. przez „odmianę" i przywłaszczenia solicytatora Dawida Weissa nie wiemy.

Ale nam chodzi o sprawę ogólno - społeczną o plagę przy egzekucjach komorniczych w Zakopanem, o Weissów i o Mückenbrunów.

Wiadomo, że w omawianym sklepie z miejsc do których mieli tylko na wstępie wymienieni dostęp, zginęły różne towary i przedmioty nie dużych rozmiarów a cenne.. Pytamy więc:

Co na to p. mec. Stanisław Jastrzębiec Hierowski? Co na to naczelnik Sądu Grodzkiego w Zakopanem p. Sędzia Zdzisław Daniec? Co wreszcie p. Prokurator? Dla ułatwienia służymy ostatnim dowodem: akta I. Km. 643 do 646 oraz I. Km. 700 i 725 z br. jakoteż świadectwem uczestników licytacji.

Chyba wystarczy.

San.

——o:O:o——

Z Rajczy.

Samowola żydowska.

Z Rajczy pisze nam S. E.: Już nieraz podkreślaliśmy w korespondencji z Rajczy o wielkiej samowoli żydów, którzy nie licząc się z żadnemi przepisami i ustawami, stwarzają nowe, niespotykane stosunki.

Do najbardziej agresywnych i bezczelnych żydów w Rajczy należy znany już czytelnikom „Hasła Pod." bohater wielu afer K n a u l. Ostatniemi czasy Knaul znów wyładował swą żydowską nienawiść na aryjczyku. Ofiarą nienawiści padł parobek z plebanji, któremu Knaul groził rewolwerem, a następnie walnie przyczynił się do usunięcia go z plebanji, gdzie cieszył się zaufaniem przełożonych. Ponadto u wspomnianej ofiary przeprowadzono rewizję, za rzekomo przechowywaną bro nią, chyba dlatego, że publicznie nią groził żyd Knaul.

Jak przedtem, tak i teraz sklepy żydowskie stoją otworem dla kupujących w niedzielę i święta katolickie. Dziwić się należy, że dotąd nikt się nie znalazł w Rajczy, któryby bezczelność i samowolę żydów ską ukarał. Zdaje się, że ustawodawstwo polskie nie obdarzyło dotąd żydów żadnemi przywilejami. A jednak... doświadczenie codzienne wykazuje, że prawo dla nich nie istnieje.

Dziwi nas pozatem, że zakład dentystyczny otwarł w Rajczy technik dentysta (żyd), co ustawowo jest wzbronione. Pozatem zaznaczamy, że wszelkie rwanie i leczenie zębów przez takich „dentystów" jak w Rajczy, jest niedozwolone i należałoby, aby odpowiednie czynniki sprawę tę zbadały.

Stwierdzamy dalej, że absolwent medycyny, który dopiero rozpoczyna praktykę i to w dodatku przedstawiciel rodu Izraela — niema prawa leczenia chorych, co jednak dozwolone jest..... w Rajczy. Za dużo mamy tej samowoli żydowskiej.

Nie licuje z godnością katolika - aryjczyka, aby po nocach przepędzał czas na wspólnych libacjach z żydami. Ci panowie. którzy to w Rajczy robią, niech lepiej pilnują zaniedbanych przez siebie obowiązków.

—oSo—

Co grają w kinach.

Kino Apollo: Liljan Harvey w arcydziele **„Wesoła Zuzanna".**

Kino Sztuka: TORREADOR I KOBIETY

Kino Wanda: Arcydzieło Van Dycka **„ESKIMO"**

Kino Uciecha: PARYŻ W OGNIU i reportaż Challenge

Kino Bagatela: PIEKŁO NIEDOŚWIADCZONYCH DZIEWCZĄT i rewja Jesienne zaloty.

Kino Świt: DZIELNY CHŁOPIEC

Kino Słonko: LUDZIE ZA KRATAMI

Dom Żołnierza Polskiego: Anny Ondra, **ZUZIA SAKSOFONISTKA**

—oSo—

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Poniedz.: **Zwyciężyłem Kryzys** z Maszyńskim

Wtorek: **Domek z Kart.**

Środa: **Zwyciężyłem Kryzys**

Czwartek: **Domek z kart**

Piątek: **Zwyciężyłem Kryzys**

——o:O:o——

Chrześcijańskie firmy godne polecenia:

Miodosytnia Kazimierza Robackiego — założona w roku 1841. Kraków Sławkowska 26.

Bigosz Stanisław — Kraków, Karmelicka 12 — poleca najnowsze artykuły modno-męskie.

Obuwie wytwórnia „Franko", — Kraków, ul. Florjańska 29, w sieni.

Cyankiewicz Józef, sklep zegarmistrzowsko - jubilerski, Kraków, ul. Sławkowska 1.

Symfonja. Chrześcijański skład gramofonów. Natalja Papla, Kraków, ul. Wiślna 10.

Kowalski Roman, Skład płócien, bielizny, pańczoch o wszelkich towarów bławatnych, Kraków, ul. Wiślna Nr. 8.

Tomaszewski Władysław, — szkło lampy naftowe, elektryczne, słoje „Weka" do konserw, Kraków, Rynek 19.

Brachel Walerjan, fabryka wędlin, Kraków, Florjańska Nr. 51.

Zieliński, Mechaniczna piekarnia, Kraków, ul. Karmelicka L. 21 tel. 138-67.

Machnicki Alfred, Kraków, Mikołajska L. 5. **Hurtowny skład dewocjonali.**

Skład przyborów fotograficznych i pracownia fotograficzna, Kraków, ulica Szewska Nr. 2.

Pradel Marja, skład drożdży na wina owocowe, Kraków, św. Tomasza 22.

Knapiński L. przepuklinowe pasy i narzędzia lekarskie, Kraków, ul. Mikołajska 7.

Najder Franciszek, Zakład Art. Stolarski, Kraków, ul. Krowoderska 33.

Ogród Zakładu Józefitów, Kraków, Karmelicka L. 6, tel. 10112.

Palczewski Stanisław, Skład skór, Kraków, ul. Długa, dom im Helclów.

Drukarnia L. Gronuś i Ska, Kraków, Stolarska 6. Wykonuje wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące po najniższych cenach.

Ziembicki Z. Główny skład papieru, Kraków, Pl. Marjacki 2.

Piwo Okocimskie barona J. Götza w Okocimie.

Rothe Antoni, fabryka świec i słynnych pierników, Kraków, ul. Sławkowska 20.

Księgarnia Katolicka M. Łubieńskiej, Kraków, ul. Florjańska 1.

Kapelusze męskie Antoni Jarosz, Kraków, Sławkowska 24 (dom XX Marków).

Centralny Skad Tapet, Kutrzeba Zofja, Kraków, Wiślna 11.

Futra, Trąbka Antoni i Syn, Kraków, Szewska 12.

Bielizna, Nowak Jan, Kraków, — Florjańska 14.

Galanterja Męska, Skórczewski i Polakiewicz, Kraków, Florjańska 13.

Magazyn Bławatny, Wiktor Bromowicz, Kraków, Szczepańska 1.

Skład Farb, Mokrisz i Migdał, — Kraków, pl. Szczepański 8.

Dom Sportu Polskiego, Kraków, Długa 36.

Futra, Władysław Miodoński, Rynek 46.

Rymarz i Siodlarz, Ignacy Rybka, Florjańska 13.

Zakład Krawiecki, M. Gagatek, Kraków, Tomasza 11.

Galanterję Skórzaną, Obrazy, Rąb Kraków. ul. Sławkowska.

Skład Papieru i galanterji, M. Słomiany, Kraków, Sławkowska 24.

Skład Skór, Piotr Czubryt, Kraków, św. Mraka 22.

Za wydawcę i Red. odpowiedzialnego: Józef Kowalski. Drukarnia L. Gronusia i Ski w Krakowie.